

Z D A N I E

Jasnie Wielmożnego Jmci Pana

Z A L E S K I E G O

POŚLA WOIEWODZTWA TROCKIEGO

Dnia 27. Xbra Roku 1790.

Oświadczone in Turno przy Propozycyi, o wykonanie przysięgi wielo Instrukcyami od Osób Seymu-
iących pretendowaney.



NAyiaśnieysze STANY! zwałone siły nasze długą pracą i zwyciężaniem tych zawał, które Nam i czas i okoliczności na przeysciu do dzwignienia Oyczyzny rzuciły, widziemy opatrzone tym dzielnym wsparciem, które Nam upewnia pomoc pomnożoney społeczności Naszey w obradach.

Czegoż spodziewać się niemamy po sercach, które poświęcone Radom Oyczyzny, nim radzić zaczną; Rad wierność chęć uroczystym Bogu i Narodowi zapewnić obrządkiem.

Domagać się tego jedni z poleceń współbraci swoich, drudzy własną niewinnością wzbudzani, nikt nieprzeczy, nikt wstrętu nieokazuje, a ci Nam tylko zamyśli przysięgi rozwodzą, którzy swoity i Waszey Nayiaśn: STANY pewni czystości, zamysł ten widzą zbytkiem nieprzydatnym potrzebie, a może krzywdzącym przystoynosc.

Z temi ja byłem, z temi myślałem, kiedyśmy w Roku 1788. Seym ten zacząwszy Kommissyi Woyskowej, Deputacyi Spraw Zagranicznych, Sądom Seymowym i innym Magistraturom przepisowali przysięgę, lecz kiedy już raz, za powinność uznano, żeby

(1)

się



XVIII. 2. 313

<http://rcin.org.pl>

się Obywatel przeznaczony urzędowej służbie dla Kraiu, oczyścić z porozumień i zdrzanych w naszej Ojczyźnie przeciw Ojczyźnie podniósł, czułem i jestem w uznaniu że nie tylko potrzebą, ale powinnością Naszą stało się to, żebyśmy wszyscy przysięgli; którąkolwiek z podanych Rotę przystosować winniśmy do tej, iakąśmy przepisali Współ-Obywatelom Naszym, którzy ani więcey nad Nas obowiązani Ojczyźnie, ani więcey nad Nas niewinni w sercu, ani więcey iak my interessowani Ojczyzną.

Potrzebą jest Naszą przysięga, bosmy nią obowiązali współbraci i współczników Naszych; do mniejszych nad Nas, przeznaczeni Ojczyźnie usług, do sprawowania tylko części rządowych które im poruciły Prawa, wykonali przysięgę: Onizby tylko znamie niewinności przeszłej i przyszłej miec mogli? a my Rząd cały, los Polski, i losy wszystkich Mieszkańców, którzy żyją i żyć mają napotym, wżęku trzysięć, po uczynionych wniesieniach, po oświadczeniach uroczystych że przysiędz chcemy? zostać się mieli rozumieniom że przysiędz nie możemy? onizby tylko Bogu i Narodowi zaręczać mieli poczciwość i enotę, a my zostali domysłem żeśmy tego zaręczyć nieśmieli.

Nie STANY Nayiaśn: może zbytek dla drugich, lecz stał się już miarą Naszey potrzeby, nie więcey nad Nas Ojczyźnie winni, nie więcey nad Nas obowiązani do nieskazitelności usług Kraiowi, nie więcey nad nas niewinności miec mogą, nie więcey nad Nas bydź niewinnemi potrzebnią, przysięgli przecięż, stało się potrzebą Naszą, cośmy cudzą powinnością uznali: ochronić się od niej? byłoby skazić mniemanie o Nas, a ieśli się czego lękamy? lękamy się pomnażać podeyrzeń i nieufności któreby brały od naszych kroków pomoc i potwierdzenie.

Stało się potrzebą Naszą cośmy dla innych powinnością uznali, i wten czas zaraz stało się powinnością dla Nas, cośmy dla innych osądzili potrzebą.

Przysięgli inni żeśmy to za potrzebę uznali, patrzą pewnie odtąd ze wstrętem i nieufnością na nas które do dwóch względów stosują, albo nas w podeyrzeniu mają u siebie, że się przysięgi chronimy; albo Nas o podeyrzenie ku sobie winią, żeśmy im przysiędz kazali. Z obu posądzeń wywód sami sobie winni-

niemy, niech myśli i serca nasze wolnemi staną się od winy równie krzywdy cudzey, iak swego ocalenia; Iam tak myślał gdym innych przysięgi ałuchał, że w uznaney dla nich potrzebie, sobie przepisałem powinność

Idzmy razem przed Tron Boga naszego idzmy przed twarz Namiestnika Iego KROLA Naszego wyznaymy niewinność przeszłą, i przyszłą nieskażoność Naszą, część tych powierzeń daliśmy innym, które przy Nas zostały, a ostrożność nasza obrala obowiązać ich snrową przysięgą: Cóż Nas przed światem wymówi od surowości przeciw Nas samych, gdy ogólnych pomyślności Krajowych dozorce i Stroże, gdy zwierzchni Narodowi całemu, i tym kt rym podległą Naszey zwieczności władzę kazaliśmy zaprzysiądz, nieobowiązemy się rekoymią Bogu i Oyczyźnie która by tak pozostałych w domu Braci naszych zabezpieczała od Nas, iak bydź zabezpieczeni szukaliśmy od tych którzy od Nas brali zlecenia

Idzmy przed Ołtarz sumieniów Naszych, a iakośmy w sobie niewinni? i bydź winnemi niecheemy? tak czyńmy publicznym wywód z posądzeń które w kimkolwiek wątpliwość o czystości zamysłów Naszych sprawować mogą.

Nie tak ia myślę iak tu słyzałem głasy, które Izbę Naszą na złych i dobrych dzieląc, złym niepomocną, dobrym niepotrzebną dowodziły przysięgę, nikogo nieposądzam, wszystkich poczytam za dobrych, i dla poświęcenia ufaości ku dobrym przysięgi życzę.

Daymy to, że żądana przysięga albo pomocną nie będzie? albo nie jest przystoyną; dość jest, że jest żądana, że wykonana przez iednych żeśmy za potrzebną za konieczną dla wszystkich uznali.

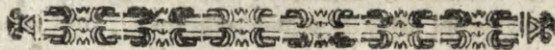
Nienowym to będzie obrządkiem w Rzplitey Naszey; wszystkie prawie w ważnych zamiarach sprzymierzenia się Narodu Naszego, poświęcane były podobną rekoymią, był Bóg wzywany żeby usprawiedliwiona przed Iego wielkością ufaość, czyniła między nami gruntowniejsze złączenia, czemużby czyny Przodków Naszych bydź miały tylko dla niektórych między Nami przykładem? dla reszty wstrętem.

Dni

Dni kilka miia bez czynnie, nie żebyśmy Przysiędze byli przeciwni, ale żeśmy nieziednoczeni; dni kilka ubywa z czasu, a w nim ubywa z istotnych pomysłności Ojczyźnie, i w ten czas kiedy się zamyślamy czy niewinność przez publiczny obrządek zaręczyć mamy? wpadamy w winę opuszczeń szkodliwszą nad inne winy bo wina straconey pory, niema nadgrody.

Nierozwodzę się nad potrzebą przysięgi, ani nad iey zbicianiem, pytam się co nas bliższemi przedsięwzięć uczyni? co między Nami ufność co ściślejszą iednomysłność sporządzi? Przysięga? czy uniknienie przysięgi? Przysięga pewnie, bo jest żądana bo wykonana przez iednych, bo nakazana przez Instrukcye innym, bo się iey większa liczba domaga, a domaga się w widoku ubezpieczenia Ojczyzny od sposobów, któreby na iey zgubę użyte być mogły, w widoku ubezpieczenia Nas od nieufności współ braci Naszych, współ braci zaś Naszych, od wątpliwości o Nas.

Nie myślę żeby wykonanie zamysłu Naszego w przysiędze gorszyć miało Kray lub Europę, nazbyt długa praca postronna przez wszelkich środków użycie rożniła Nas z Nami, i w Nas słabiła zaufanie ku Nam, kogoż to zdziwi że przez Naszą otwartość iednoczyć się z sobą samemi i cudzą sztuką wydarła Nam zaufanie wzajemne sobie przywracać chcemy? ten ia skutek z przysięgi wnoszę, iakiego szukali Przodkowie Nasi po każdym Ojczyzny wzburzeniu w amnestyach które ogłaszać zwykli, przez nie Obywatel współ Brata winić o krzywdy przestawał, przez Przysięgę Brat Bratu byż podeyrzanym przestanie, iesteśmy niewinni, nieunikamy uroczystego wyznania o tym, żebyśmy się byż winnemi niezдали, żebyśmy niepomnożyli podeyrzeń, a przynajmniej winni nie byli czasu, który trwoniemy.



XVIII. 2. 313

<http://rcin.org.pl>

3085